

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Mieczysław H. Kamiński SSO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca) SSO Agnieszka Skrzekut
Protokolant:	Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. C. , K. P., I. K.

przeciwko E. C.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 30 grudnia 2016 r., sygn. akt I C 1497/14;

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**- w pkt I w miejsce treści: „z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2014 roku do dnia zapłaty” wpisuje treść: „którą to kwotę rozkłada na dwie raty, pierwsza w kwocie 4 403,87 zł (cztery tysiące czterysta trzy 87/100), płatna w terminie do 15 grudnia 2017 roku, a druga w kwocie 36 000 zł (trzydzieści sześć tysięcy) w terminie do 30 czerwca 2018 roku, obie płatne z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia”;**

**- w pkt II w miejsce treści: „z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2014 roku do dnia zapłaty” wpisuje treść: „którą to kwotę rozkłada na dwie raty, pierwsza w kwocie 4 403,87 zł (cztery tysiące czterysta trzy 87/100), płatna w terminie do 15 grudnia 2017 roku, a druga w kwocie 36 000 zł (trzydzieści sześć tysięcy) w terminie do 30 czerwca 2018 roku, obie płatne z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia”;**

**- w pkt III w miejsce treści: „z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty” wpisuje treść: „którą to kwotę rozkłada na dwie raty, pierwsza w kwocie 5 380 zł (pięć**

*tysięcy trzysta osiemdziesiąt), płatna w terminie do 15 grudnia 2017 roku, a druga w kwocie 48 000 zł (czterdzieści osiem tysięcy) w terminie do 30 czerwca 2018 roku, obie płatne z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia, a w pozostałym zakresie powództwo J. C. oddala”;*

*- w pkt V kwoty po 4 438 zł (cztery tysiące trzydzieści osiem złotych) zastępuje kwotami po 2 958 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt osiem złotych), a kwoty po 2 417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) zastępuje kwotami po 1617 zł (jeden tysiąc sześćset siedemnaście złotych);*

*- w pkt VI kwotę 4 428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) zastępuje kwotą 2 952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote);*

*- dodaje pkt VIII w brzmieniu: „przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata M. M. kwotę 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) brutto, tytułem części wynagrodzenia za świadczoną powodowi J. C. pomoc prawną z urzędu”;*

**2. w pozostałej części apelację oddala;**

**3. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata M. M. kwotę 2 214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) brutto, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi J. C. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;**

**4. pozostałe koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.**

(...)

**Sygn. akt III Ca 311/17**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30.12.2016r. (sygn. akt I C 1497/14) Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa J. C., K. P. i I. K. przeciwko E. C. o zachówek, zasądził od pozwanej:

- na rzecz powódki K. P. kwotę 40 403,87 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17.09.2014r. do dnia zapłaty (pkt I sentencji),

- na rzecz powódki I. K. kwotę 40 403,87 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17.09.2014r. do dnia zapłaty (pkt II sentencji),

- na rzecz powoda J. C. kwotę 53 870 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23.12.2014r. do dnia zapłaty (pkt III sentencji),

- w pozostałym zakresie powództwa K. P. i I. K. oddalił, a pozostałe postępowanie z powództwa J. C. umorzył (pkt IV sentencji),

- zasądził od pozwanej zwrot kosztów procesu - na rzecz powódek K. P. i I. K. w kwotach po 4 438 zł, w tym kwoty po 2 417 zł z tytułu zastępstwa procesowego (pkt V sentencji),

- zasądził od pozwanej na rzecz powoda J. C. kwotę 4 428 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt VI sentencji),

- nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od powódek K. P. i I. K. kwoty po 530,73 zł, a od pozwanej kwotę 3 647 zł tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt VII sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawca S. C. zmarł w dniu 15.03.2013r. Spadkobiercą testamentowym jest jego żona E. C.. Spadkodawca miał troje dzieci: z pierwszego związku małżeńskiego K. P. i J. C. oraz ze związku pozamałżeńskiego

córkę I. K.. J. C. jest niepełnosprawny od urodzenia, ma orzeczoną całkowitą, trwałą niezdolność do pracy i jest całkowicie ubezwłasnowolniony. Aktualnie J. C. faktycznie opiekuje się E. C., oboje mieszkają w budynku przy ul. (...) w S.. Żadne z dzieci spadkodawcy nie zostało wydziedziczone. W dniu 22.02.2013r. (niecały miesiąc przed śmiercią), spadkodawca darował swojej żonie E. C. nieruchomość stanowiącą dz. ewid. nr: (...) i (...) o pow. 0,870 ha położone w P., obj. KW nr (...) oraz udział w 1/2 części w dz. ewid. nr (...) o powierzchni 0,0162 ha, położonej w S., obj. KW nr (...). Jednocześnie na darowanym udziale 1/2 części nieruchomości położonej w S., ustanowione zostało prawo dożywotniego użytkowania na rzecz darczyńcy - S. C.. Powyższa darowizna wyczerpała cały jego majątek, tak że w dniu śmierci nie pozostawił żadnego majątku. Wartość rynkowa nieruchomości położonej w P. według stanu na dzień 13.03.2013r. i według cen obecnych wynosi kwotę 212 875 zł, zaś wartość 1/2 udziału w zabudowanej nieruchomości położonej w S. wynosi kwotę 110 356 zł. Powódka K. P. była właścicielką 1/2 udziału w nieruchomości stanowiącej dz. ewid. nr (...) położonej w S. na podstawie darowizny od matki. Postanowieniem z dnia 21.10.2016r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie o podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności, przyznał na wyłączną własność E. C. nieruchomość stanowiącą dz. ewid. nr (...) położoną w S., z obowiązkiem spłaty na rzecz K. P. w kwocie 91 366,50 zł.

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 993 k.c. i art. 994 § 1 k.c. wskazał, że darowizny poczynione przez S. C. na rzecz żony E. C. były przysporzeniami dokonywanymi do majątku obdarowanej i należy je uznać za darowizny w rozumieniu art. 993 k.c. i doliczyć do substratu zachowku. Sąd Rejonowy wskazał, że zerowy lub ujemny stan spadku nie wyłącza doliczania darowizn, a w sytuacji gdy spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, to uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art. 1000 k.c. Sąd Rejonowy podał, że za substrat zachowku przyjęć należy wartość darowizn nieruchomości położonej w P. i udziału w 1/2 części w nieruchomości położonej w S., poczynionych przez spadkodawcę na rzecz pozwanej w dniu 22.02.2013r. na łączną kwotę 323 231 zł. W przypadku dziedziczenia ustawowego udział każdego z powodów wynosiłby 1/4 część spadku. Powódkom K. P. i I. K. przysługuje więc z tytułu zachowku połowa przypadającego im udziału spadkowego, tj. w kwotach po 40 403,87 zł (323 231 zł x 1/8), natomiast powodowi J. C. jako osobie trwale niezdolnej do pracy przysługuje 2/3 przypadającego mu udziału spadkowego, tj. kwota 53 870 zł (323 231 zł x 1/6).

Sąd Rejonowy ustalając wartość nieruchomości stanowiącej 1/2 część dz. ewid. nr (...) położonej w S., nie pomniejszył jej o dożywotnie prawo użytkowania na rzecz spadkodawcy, argumentując tym, że spadkodawca w chwili dokonania darowizny był już w ciężkim stanie i wiedział o zbliżającej się śmierci, a ponadto nieruchomość była obciążona tym prawem tylko przez niecały miesiąc, a nie 15 lat, które biegły przyjął do ustalenia wartości tego prawa. Przyjęcie do substratu zachowku pomniejszonej wartości byłoby zdaniem Sądu nielogiczne, niesprawiedliwe i sprzeczne z literalnym brzmieniem art. 995 § 1 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego wnioszek pozwanej o odroczenie terminu płatności kwot zachowku, nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ nie znajduje on oparcia w przepisie art. 320 k.p.c., który stanowi jedynie o możliwości rozłożenia świadczenia pieniężnego na raty. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek taki został złożony dopiero na ostatniej rozprawie po przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, rozłożenie świadczenia na raty ma charakter wyjątkowy, a pozwana nie wykazała istnienia nadzwyczajnych okoliczności uzasadniających skorzystanie przez nią z tej możliwości.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła pozwana apelacją, w której zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego, a to:

- art. 207 § 6 k.p.c. przez jego niezastosowanie, mimo iż zachodziły podstawy do pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów stron powodowych,

- art. 320 k.p.c. przez błędną odmowę rozłożenia świadczenia na raty,

- art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku w sposób jednoznaczny podstawy prawnej rozstrzygnięcia,

- art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie,

2. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 5 k.c., art. 993 k.c., art. 995 § 1 k.c., art. 1000 § 1 i 3 k.c., art. 481 k.c. przez ich błędne zastosowanie, niezastosowanie bądź błędną ich wykładnię, a także błędne ustalenie wartości zasądzonego zachowku,

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a to ustaleń, że pozwana nie wykazała nadzwyczajnej sytuacji, wnioskując o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelująca wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania za postępowanie przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Apelacja okazała się częściowo zasadna tj. w zakresie w jakim apelująca wносиła o rozłożenie zasądzonych kwot na raty.

Zasadnie apelująca powołała się na trudną sytuację materialną i osobistą, która jednorazowo i bezzwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku, nie pozwalała jej na wywiązanie się z obowiązku finansowego wobec powodów.

Rację miał Sąd Rejonowy, że skarżąca nie wносиła w postępowaniu pierwszoinstancyjnym o rozłożenie świadczenia na raty, a tylko o odroczenie terminu ich płatności, ale to nie uniemożliwiało Sądowi Rejonowemu z urzędu rozważenia takiego sposobu płatności, ani też złożenia przez pozwaną takiego wniosku w apelacji. W tym miejscu należy podkreślić, że odroczenie terminu płatności zasądzonej kwoty może nastąpić z ustawy na przykład co do spłat lub dopłat, natomiast inne świadczenie pieniężne może być rozłożone na raty na podstawie art. 320 k.p.c., jeżeli zaistnieje szczególnie uzasadniony wypadek.

Na wstępie należy wskazać, że stosownie do treści art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej jego oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów. Sąd odwoławczy nie ogranicza się jedynie do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji, władny jest ocenić je samoistnie.

W sprawie nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Sąd I instancji doszedł również do trafnych wniosków prawnych z tym jednym zastrzeżeniem, o czym podano na wstępie. Kwestionując w tym zakresie orzeczenie Sądu I instancji, apelująca opierała się na zarzucie niewłaściwej oceny jej aktualnej sytuacji życiowej, a w konsekwencji nierozłożenia przez Sąd Rejonowy zasądzonych świadczeń na raty, których pozwana nie jest w stanie jednorazowo spłacić. Zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. należy uznać więc za zasadny.

Jak wynika ze złożonego przez pozwaną oświadczenia o stanie majątkowym, źródłem jej dochodów jest pobierane świadczenie emerytalne w kwocie 1 212 zł netto miesięcznie. Pozwana mieszka wraz z J. C., który utrzymuje się z

emerytury w kwocie 1 600 zł netto miesięcznie. Pozwana sprawuje faktyczną opiekę nad J. C.. Zobowiązania i stałe wydatki apelującej kształtują się w granicach 2000 zł, a składają się na nie: koszty utrzymania mieszkania w kwocie 700 zł, koszty lekarstw w kwocie 200 zł, koszty żywności w kwocie 600 zł, koszty odzieży, środków chemicznych w kwocie 200 zł, koszty podatku w kwocie 60 zł i koszty utrzymania mieszkania na oś. (...) w kwocie 240 zł. Ponadto na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu, sygn. akt I Ns 816/14 w sprawie o zniesienie współwłasności pozwana została zobowiązana do dokonania spłaty na rzecz powódki K. P. w kwocie 91 366 zł do kwietnia 2017r. i kwotę tą już uiszczyła. Na ten cel pozwana posiadała środki ze sprzedaży mieszkania w S. na oś.(...) i z pożyczek zaciągniętych u rodziny (00:05:18 rozprawy apelacyjnej z dnia 27.09.2017r.).

Stwierdzić zatem należy, że z osiągniętych dochodów pozwana nie będzie w stanie jednorazowo spłacić powodów na łączną kwotę 134 677 zł, co jest niezbędne do wykonania orzeczenia Sądu Rejonowego bez kosztownej egzekucji. W sytuacji utrzymywania się przez pozwaną jedynie ze skromnej emerytury, przy braku rozłożenia zasądzonych świadczeń na raty, nieuchronnie doprowadziłoby to do ściągnięcia należności w postępowaniu egzekucyjnym. W ocenie Sądu Okręgowego doprowadzenie do takiej sytuacji wydaje się niecelowe, zwłaszcza, że sprzedaż egzekucyjna następuje często po cenach niższych niż wolnorynkowe. Pozwana chce spłacić powodów i deklaruje gotowość sprzedaży nieruchomości położonej w P., ale dopiero po upływie 5 - letniego terminu od dokonania darowizny nieruchomości na jej rzecz (22.02.2013r.) Wynika to z faktu, że sprzedanie nieruchomości położonej w P. przed upływem 5 lat od darowizny, wiąże się z zapłatą podatku dochodowego, czego pozwana chce uniknąć i ma do tego prawo. Powyższe wskazuje na to, że skoro pozwana zamierza dobrowolnie zaspokoić roszczenia powodów, winna mieć ku temu możliwość, a zatem jej wniosek o rozłożenie świadczenia na raty co do zasady, był usprawiedliwiony.

W ocenie Sądu Okręgowego, uwzględniając sytuację materialną pozwanej oraz biorąc pod uwagę perspektywy finansowe pozwanej, stwierdzić należało, że rozłożenie zasądzonych kwot na raty winno nastąpić w taki sposób by pierwsze raty stanowiły ok. 10 % zasądzonych świadczeń na rzecz każdego z powodów, tj. kwot po 4 403,87 zł – na rzecz K. P. i I. K., a na rzecz J. C. kwotę 5 380 zł i płatne były w terminie do dnia 15.12.2017r., zaś drugie raty w pozostałych kwotach - w terminie do dnia 30.06.2018r.

Wprawdzie pozwana ma ograniczone zdolności kredytowe, ale w ocenie Sądu Okręgowego - przy złożeniu stosownego zabezpieczenia - będzie w stanie uzyskać ewentualny kredyt na pierwsze raty, tak by powodowie otrzymali pierwsze kwoty przed Świątami Bożego Narodzenia br.

Pozostałą część zasądzonych świadczeń z tytułu zachowku, tj. kwoty po 36 000 zł na rzecz K. P. i I. K. oraz kwotę 48 000 zł na rzecz J. C., pozwana jest obowiązana zapłacić w terminie do 30.06.2018r. W ocenie Sądu Okręgowego termin ten będzie wystarczający na załatwienie wszelkich formalności związanych z procedurą sprzedaży nieruchomości, tak aby możliwe było dokonanie transakcji po upływie 5 – letniego terminu od darowizny.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 481 k.c., stwierdzić należy, że co do zasady rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie odsetek ustawowych, które zasądzono od dnia następującego po dniu, w którym nastąpiło doręczenie pozwanej pozwów, jest prawidłowe i znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przyjmuje się bowiem, że roszczenie o zachówek jest zobowiązaniem bezterminowym (art. 455 k.c.), co oznacza, że określenie terminu spełnienia świadczenia pieniężnego w tym zobowiązaniu następuje w wyniku wezwania dłużnika (spadkobiercy) do zapłaty, a nie dopiero od dnia wyrokowania w przedmiocie uprawnienia do zachowku. Obowiązek zapłaty sumy pieniężnej z tytułu zachowku powstaje już z chwilą otwarcia spadku i spadkobierca powinien liczyć się ze skierowaniem wobec niego odpowiedniego roszczenia pieniężnego. Ustalenie wysokości zachowku na podstawie cen obowiązujących w chwili wyrokowania nie przesądza jeszcze o tym, że od tej daty zawsze należy określać opóźnienie pozwanego w uiszczeniu sumy zachowku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.03.2014r. V CSK 209/13). Nie doszło zatem do naruszenia art. 481 k.c.

Pomimo teoretycznie prawidłowego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o terminie daty początkowej odsetek, Sąd Okręgowy rozkładając zasądzone świadczenie na raty, zasądził odsetki ustawowe jedynie od rat na wypadek ich nieterminowej płatności, a za wcześniejszy okres roszczenie o zapłatę odsetek oddalił. Sąd Okręgowy miał na uwadze

wszystkie te okoliczności, które uzasadniały rozłożenie świadczeń na raty, a które dają podstawę do przyjęcia ich jako szczególnie uzasadniony wypadek o jakim mowa w art. 320 k.p.c.

Uwzględniając częściowo apelację pozwanej (pkt I, II, III wyroku), Sąd Okręgowy zmienił również punkty V i VI zaskarżonego wyroku dotyczące kosztów procesu. W ocenie Sądu Okręgowego uwzględnienie żądania pozwanej rozłożenia zasądzonych należności na raty stanowi wygranie przez nią procesu w ok. 1/3 części, przy uwzględnieniu oddalenia powództwa o odsetki za okres do dat poszczególnych rat. Wobec tego stosownie do treści art. 100 k.p.c., Sąd stosunkowo rozdzielił koszty procesu, zasądzając od pozwanej E. C. na rzecz powódek kwoty po 2958 zł, stanowiące 2/3 poniesionych przez nie kosztów, w tym kwoty po 1617 zł tytułem 2/3 zwrotu kosztów zastępstwa procesowego obliczone stosownie do treści § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W punkcie VI zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy orzekł o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu powoda J. C.. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda J. C. kwotę 2952 zł stanowiącą 2/3 kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, obliczoną stosownie do § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zaś w dodanym punkcie VIII w zaskarżonym wyroku, przyznał ze Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu kwotę 1476 zł, stanowiącą pozostałą 1/3 nieuiszczonego wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną powodowi J. C. z urzędu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c.

Pozostałe zarzuty podnoszone przez pozwaną, Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne.

Wbrew zarzutowi apelującej, nie doszło do naruszenia art. 207 § 6 k.p.c., którego skarżąca dopatruje się w tym, że Sąd I instancji powinien był zastosować ten przepis i pominąć twierdzenia i dowody, których powodowie nie powołali w pozwie.

Stosownie do treści art. 207 § 6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Celem normy, wyrażonej w art. 207 § 6 k.p.c. nie jest zupełne pozbawienie strony wnoszącej pozew możliwości powołania w trakcie procesu jakichkolwiek innych dowodów i przytaczania twierdzeń, które nie zostały powołane w pozwie. Powód ma obowiązek powołać w pozwie wszystkie dowody i twierdzenia, które służą przekonaniu sądu o zasadności powództwa, ale nie można, z powołaniem się na wspomniany przepis, żądać od powoda, aby formułując pozew zawarł w nim twierdzenia i popierał je wszelkimi możliwymi dowodami, które mają wskazywać na to, że roszczenie jego istnieje. Nie można wymagać od powoda, aby już w pozwie zgłosił twierdzenia i dowody, które zakładają określoną obronę pozwanego i jego stanowisko w kwestii stosunku prawnego będącego podstawą roszczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19.04.2017r. I ACa 189/16).

Przed wszystkim jednak w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia art. 207 § 6 k.p.c., bowiem powodowie nie złożyli w sposób dowolny pism przygotowawczych w toku procesu, ale zostali wyraźnie zobowiązani przez Przewodniczącego w trybie art. 207 § 3 zd. 1 k.p.c. do ich złożenia w odpowiedzi na odpowiedź pozwanej na pozew (k. 58). Konieczność złożenia tych pism i podniesienia twierdzeń i dowodów wynika więc na tym etapie postępowania wskutek złożenia odpowiedzi na pozew pozwanej. Wskazany przez pozwaną zarzut jest więc zupełnie chybiony.

Za bezzasadny należy uznać również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia. W tym miejscu należy wskazać, iż zarzut naruszenia powyższego artykułu jest zarzutem wyjątkowym i może być uwzględniony, jeżeli treść pisemna uzasadnienia nie pozwala w całości na ocenę

toku wyводу dokonanego przez Sąd rozpoznający sprawę i motywów rozstrzygnięcia. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie zachodzi, a sam zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. pozostaje bez wpływu na wynik sprawy. Ponadto należy wskazać, że wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Rejonowy wskazał w sposób wyraźny podstawę prawną rozstrzygnięcia, a to przepisy art. 991 § 1 k.c., art. 993 k.c., art. 994 § 1 k.c. oraz art. 1000 k.c. Przepisy te nie wykluczają się w żaden sposób, a wręcz przepisy art. 993 k.c. i art. 994 § 1 k.c., w których jest mowa o zaliczeniu darowizn na poczet spadku, stanowią uzupełnienie przepisu art. 1000 k.c., który w swojej treści wskazuje na możliwość dochodzenia zachowku od osoby, która otrzymała darowiznę. Zrozumienie tego pojęcia jest możliwe zatem jedynie po wcześniejszym ustaleniu, czym jest „darowizna doliczona do spadku”, co wyjaśniają właśnie przepisy art. 993 k.c. i art. 994 § 1 k.c.

Nieskuteczny był również zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie strony pozwanej kosztami procesu.

Stosownie do treści w/w przepisu ustawy, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przytoczona regulacja prawna jako przepis szczególny do art. 98 k.p.c. powinna być stosowana jedynie w wyjątkowych wypadkach. Ocena, czy takie przesłanki wystąpiły powinna być dokonana w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Ocena stanu faktycznego pod kątem dopuszczalności zastosowania zasady słuszności odnośnie do obowiązku zwrotu kosztów procesu pozostawiona została sądowi, który powinien kierować się w tym zakresie własnym poczuciem sprawiedliwości. Ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma zatem charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29.11.2012r., V CZ58/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2.06.2010r., I PZ 2/10). W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie wskazała żadnych szczególnych okoliczności, które pozwalałyby na zastosowanie art. 102 k.p.c. Podnosiła jedynie, że znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej, co nie może stanowić samodzielnej podstawy zwolnienia na podstawie art. 102 k.p.c., zważywszy również na trudną sytuację powodów.

Nieskuteczne w apelacji okazało się również powołanie pozwanej na treść art. 5 k.c. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano wielokrotnie, że sprzeczność z zasadami współzycia społecznego czy też z zasadami słuszności zachodzi wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiałoby być ocenione negatywnie. Precyzując istotę roszczenia z tytułu zachowku, Sąd Najwyższy w wyroku z 28.04.2010r. III CSK 143/09 (OSNC 2010 r., Nr 11, poz. 154) wskazał, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem majątkowym, pozbawionym pierwiastka osobowego, mającym na celu realizację interesów rodzinnych, zgodnie z pierwotnymi ideami prawa spadkowego oraz instytucji zachowku, chroniącej bezpośrednich spadkobierców ustawowych przed pokrzywdzeniem ze strony spadkodawcy. Wysokość tego roszczenia nie zależy od walorów podmiotowych uprawnionego i zobowiązanego ani od jakichkolwiek właściwości po ich stronie. Roszczenie o zachówek jest zbywalne i jako instytucja prawa spadkowego nie może być w żaden sposób kojarzone z roszczeniami alimentacyjnymi, nawet sensu largo. Powodowie mają zatem ustawowo zagwarantowane prawo do zachowku, a w niniejszej sprawie nie zostały wykazane przesłanki unicestwiającej ich roszczenie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w aspekcie treści art. 5 k.c. trzeba przy tym mieć zatem na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współzycia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.04.2004r., sygn. akt IV CK 215/03, LEX nr 152889). Zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału na

podstawie zasad słuszności czy zasad współżycia społecznego można tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.01.2001r., IV CKN 250/00, LEX nr 490432 i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 07.02.2013r., II CSK 403/12, LEX nr 1314389). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy nie znajduje jakichkolwiek podstaw do uznania, że działanie powodów czyniących użytek z przysługujących im praw, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i że z tej przyczyny ich prawa nie zasługują na ochronę w pełnym zakresie. Wbrew twierdzeniom pozwanej, powódki utrzymywały kontakt ze spadkodawcą w czasie swojego dorosłego życia. Wprawdzie kontakty te były sporadyczne, jednak ze strony powodów nie doszło do żadnego uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych względem ojca, skoro spadkodawca nie wydziedziczył żadnego ze swoich dzieci. Należy również wskazać, że to spadkodawca opuścił swoją pierwszą żonę, gdy powódka K. P. miała 15 lat, a jej młodszy brat J. C. był niepełnosprawny, i to spadkodawca nie interesował się wychowaniem ani utrzymywaniem kontaktu z małoletnimi dziećmi, co również niewątpliwie wpłynęło na późniejsze relacje spadkodawcy z powodami. Podkreślić także należy, że powódka I. K. była dzieckiem pozamałżeńskim spadkodawcy i też nie doznała z jego strony ojcowskiego i rodzinnego zainteresowania. Ponadto obowiązkiem rodzica jest pokrywanie w odpowiednim zakresie kosztów utrzymania i wychowania dzieci, tak więc nie można czynić powodom zarzutu, że spadkodawca płacił na ich rzecz alimenty. W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło po stronie powodów do żadnego nagannego postępowania, które uzasadniałoby obniżenie zachowku.

Powoływanie się na naruszenie zasad współżycia społecznego wymaga wskazania, jaka konkretnie zasada została naruszona oraz wskazania pełnej treści powoływanej zasady (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14.10.1998r., II CKN 928/97, wyrok Sądu Najwyższego z 20.12.2006r., IV CSK 263/06). Uzasadnienie apelacji nie zawiera takiego wskazania. Dlatego zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzi żaden szczególnie uzasadniony wypadek, który umożliwiałby obniżenie zachowku przez odwołanie się do klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego.

Nieskutecznie też apelująca powoływała się na zarzut naruszenia art. 993 k.c. i art. 1000 § 1 i 3 k.c. poprzez uznanie przez Sąd Rejonowy, że możliwe jest doliczenie darowizny do spadku, który nie przedstawia żadnej wartości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podnoszono wielokrotnie, że brak majątku spadkowego nie wyłącza możliwości dochodzenia zachowku przez spadkobiercę koniecznego, jeżeli zachodzą podstawy doliczenia przysporzeń i darowizn zdziałanych przez spadkodawcę za jego życia. Wówczas bowiem sama ich wartość stanowić może podstawę obliczenia zachowku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7.07.1964r. I CR 691/63). Dlatego stanowisko pozwanej o błędnym zaliczeniu darowizny do pustego spadku jest nieuzasadnione, ponieważ dla doliczenia darowizn dokonanych przez spadkodawcę do spadku nie ma znaczenia okoliczność, czy spadek ten przedstawiał jakąkolwiek wartość, a nawet czy jego stan był zerowy czy też ujemny. Istotne jest jedynie, czy zostały spełnione przesłanki zaliczenia darowizny wskazane w art. 994 k.c., tj. czy była to darowizna dokonana przed upływem 10 lat od otwarcia spadku, z wyjątkiem drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych. Okoliczności te prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, wobec czego nie ma podstaw do kwestionowania tych ustaleń.

Sąd I instancji prawidłowo odwołał się również do przepisu art. 1000 § 1 k.c., który stanowi podstawę do przyznania powodom sumy pieniężnej tytułem zachowku od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku w sytuacji, gdy nie jest możliwe otrzymanie zachowku od spadkobiercy. Pomijając literalne brzmienie art. 1000 § 1 k.c., w doktrynie przyjmuje się, że uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego nie tylko kwoty potrzebnej do uzupełnienia zachowku, ale także pełnej sumy zachowku w przypadku, gdy nie otrzymał żadnej kwoty. Nie ma przy tym znaczenia, czy osobą obdarowaną jest osoba trzecia czy też osoba z kręgu spadkobierców. W celu ustalenia kręgu osób zobowiązanych w myśl art. 1000 § 1 k.c. istotne jest, czy osoba obdarowana otrzymała od spadkodawcy darowiznę podlegającą zaliczeniu w myśl przepisów art. 993 k.c. i art. 994 k.c. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że skoro powodowie nie mogli uzyskać zachowku ze spadku, który przedstawiał wartość zerową, to mogli dochodzić swoich roszczeń od obdarowanej w granicach określonych w art. 1000 k.c.

Zarzut pozwanej, w którym podnosi, że chciała uwolnić się od zapłaty przez wydanie darowizny, nie zasługuje na uwzględnienie. Pozwana deklarowała jedynie chęć przeniesienia na rzecz powódek nieruchomości położonej w P. w



częściach odpowiadających wartości przysługujących powodom zachowku, tj. po 1/5 części nieruchomości na rzecz I. K. i K. P.. W ocenie Sądu Okręgowego literalne brzmienie art. 1000 § 3 k.c. wskazuje, że pozwana mogłaby się zwolnić ze zobowiązania, wydając cały przedmiot darowizny, a zatem wszystkie nieruchomości otrzymane od spadkodawcy w drodze darowizny, a nie jedynie wydzielone działki z jednej nieruchomości. Oczywiście w drodze ugody powodowie mogliby w taki sposób zrealizować swoje uprawnienia, ale skoro do ugody nie doszło, żądanie zapłaty zachowku było uzasadnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło również do naruszenia art. 995 § 1 k.c., bowiem Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął jako substrat zachowku kwotę 323 231 zł, stanowiącą wartość darowanych pozwanej nieruchomości według stanu z chwili ich dokonania, nie uwzględniając przy tym prawa dożywotniego użytkownika nieruchomości, które zostało ustanowione na działce nr (...) w S.. Sąd Okręgowy podziela w całości argumentację przedstawioną w uzasadnieniu Sądu Rejonowego. W tym miejscu należy jedynie wskazać, że biegły w opinii bezzasadnie wyliczył wartość prawa użytkownika na kwotę 30 711 zł, przy przyjęciu prawdopodobnego okresu korzystania ze służebności przez spadkodawcę przez okres 15 lat. Podkreślenia wymaga, że średnia trwania życia mężczyzn w lutym 2013r. dla rocznika spadkodawcy według danych statystycznych wynosiła 73,1 lat ( (...). Nieuzasadnione byłoby zatem odliczanie od wartości nieruchomości kwoty za okres 15 lat obciążenia, tak jak podał biegły, gdyż tak długi, abstrakcyjny okres użytkowania w sytuacji gdy w rzeczywistości nieruchomość była obciążona służebnością przez niecały miesiąc, byłoby z pokrzywdzeniem powodów. Sąd Okręgowy nie odliczał jednak okresu wynikającego z w/w danych statystycznych, uznając, że rozłożenie na raty zasądzonych kwot i oddalenie żądania odsetek za okres do daty pierwszej raty, zrekompensuje powyższe obciążenie.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy oddalił w pozostałej części apelację, orzekając jak w pkt 2 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

Kosztami pomocy prawnej udzielonej powodowi J. C. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym na zasadzie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze z dnia 26.05.1982r. (Dz.U.2015.615 j.t.) Sąd obciążył Skarb Państwa na podstawie co znajduje wyraz w punkcie 3 sentencji. Koszty te ustalono na podstawie § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Częściowe uwzględnienie apelacji stanowiło podstawę do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą wzajemnego ich zniesienia. Podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu zachodzą wówczas, gdy żądanie zostało uwzględnione w około połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów procesu poniesionych przez każdą ze stron. Taka sytuacja zachodziła zdaniem Sądu w niniejszej sprawie. Obie strony były reprezentowane przez pełnomocników procesowych, zaś Sąd uwzględnił najistotniejszy zarzut podnoszony przez pozwaną dotyczący rozłożenia zasądzonej należności na raty, co skutkowało zmianą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

(...)